Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Biblioteka Jagiellońska
Kraków, ul. Św. Anny 12.

Organ Pol[skiej] Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 41. **Biała, dnia 3 listopada 1929 r.** **Rok XII.**

O pomoc dla bezrobotnych.

W budżecie miasta Białej na rok 1929/30 wstawiono na wniosek tow. posła Pająka kwotę 6.000 zł. na dożywianie bezrobotnych zamieszkałych na terenie gminy miasta Białej.

Szowinistyczne hece wywołane przez Zw. Powstańców w Białej, (któremu patronuje sam burmistrz Dr. Döllinger) uniemożliwiły dochód przewidziany z Kina miejskiego, a przedstawiciele Klubu polskiego godzą się, by oszczędności wprowadzić kosztem opieki społecznej.

Magistrat mimo wstawienia do budżetu odnośnej pozycji na akcję dożywiania bezrobotnych, dotychczas nie uczynił nic w kierunku uruchomienia takiej akcji. Wobec tego zjednoczony Klub radnych socjalistycznych wystosował w dniu 25 października br. do Magistratu miasta Białej następujące pismo:

Do
Magistratu król. woln. miasta
Białej.

W budżecie gminy miasta Białej, na rok 1929/30, w § 19 wstawiona została na podstawie uchwały Rady miejskiej, kwota 6.000 złotych na dożywianie bezrobotnych.

Z kwoty powyższej nie poczyniono dotychczas — o ile nam wiadomo — żadnych wydatków.

Na terenie gminy miasta Białej, znajduje się obecnie około 700 bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowem Biurze Pośrednictwa Pracy. Z tego korzysta z ustawowych zasiłków na wypadek bezrobocia tylko około 400 bezrobotnych. Pozostała ilość bezrobotnych pozbawiona jest zupełnie dobrodziejstwa ustawy na wypadek bezrobocia. Kilkudziesięciu z nich, podpisanych na załączonych arkuszach, z powodu ułomności cielesnej, bądź też podeszłego wieku do pracy wogóle nie jest zdolnych, wobec czego znajdują się bez wszelkich środków do życia.

Brak ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy, nakłada obowiązek utrzymania tych ludzi na gminę, w myśl ustawy o Opiece Społecznej z r. 1923 (Dz. U. P. Nr. 92 poz. 726).

Wobec powyższego Klub radnych socjalistycznych wnosi:

Magistrat miasta Białej zechce uchwalić:

1) zakupić węgla, mąki, kaszy i ziemniaków i produkty te rozdzielić między wykazanych bezrobotnych, nie pobierających ustawowych zasiłków na wypadek bezrobocia,

2) zorganizować w kuchni Domu dla ubogich w Lipniku codzienne dożywianie dzieci wymienionych bezrobotnych przez okres zimowy,

3) wydatek ten pokryć kwotą przewidzianą w budżecie na rok 1929/30 w § 19, Dział IX.

Z powodu uniemożliwienia końcowych obrad Rady miejskiej wskutek opuszczenia posiedzenia z dnia 22 b. m. przez Klub polski, wniosków powyższych nie mogliśmy postawić na pełnej Radzie. Zwracamy się tedy do Magistratu miasta Białej z prośbą o szybką decyzję w powyższej sprawie.

Za Zjednoczony Klub Socjalistycznych
Radnych miasta Białej

(—) Antoni Pająk, sekretarz. (—) Dr. D. Gross, przewodniczący.

Zobaczymy co teraz uczynią członkowie Magistratu i Rady, którzy przed wyborami w swojem programie w punkcie 4-tym napisali co następuje:

„Zjednoczenie gospodarczo-obywatelskie dołoży wszelkich starań, aby usunąć panujące bezrobocie a zapomocą szerszych inwestycji dać zatrudnienie szerokim warstwom robotniczym i otoczyć troskliwą opieką, dbając o jego rozwój umysłowy i materjalny, bacząc, że praca jest podwaliną rozkwitu i dobrobytu“.

Więc czekamy p. burmistrzu Döllinger! Wszakże byłeś Pan inicjatorem tego programu. Jak dotychczas, to usuwanie bezrobocia polega na tem, że Magistrat wstrzymał wszystkie roboty inwestycyjne, powiększając zastęp bezrobotnych, bo burmistrz zamiast troszczyć się o dochody miejskie, przewodzi Związkowi Powstańców, który hecami nacjonalistycznemi powoduje deficyta w kasie miejskiej.

Lud pracujący w Białej upomni się w swoim czasie o swe prawa i zażąda sprawozdania od chwilowych gospodarzy miasta. Zobaczymy czy wówczas wystarczy p. burmistrzowi dotychczasowy tupet.

———

Wynik wyborów w Czechosłowacji.

Prawie kompletny wynik niedzielnych wyborów przedstawia się następująco:

	1929	1925
komuniści	30	41
czescy socjaliści	39	29
„ narodowi socjaliści	32	28
„ narodowi demokraci	15	14
„ klerykali	25	31
„ agrarjusze	46	45
„ przemysłowcy	12	13
węgierscy chrz.-socjalni	9	9
niemieckie partje burżuazyjne	16	16
niemieccy socj.-dem.	20	17
blok polsko-żydowski (2 Polaków 2 żydów)	4	1
niemieccy socjaliści narodowi	8	10
„ chrz.-socj.	14	16
słowacka partja ludowa	19	23
faszyści czescy (Gajda)	3	0

ZYSKI I STRATY

	zysk	strata
agrarjusze czescy	100.000	
czescy socj. dem	338.000	
„ klerykali		67.000
komuniści		188.000
niemieccy socjalni demokraci	94.000	
słowacka partja ludowa		62.000
czescy narodowi demokraci		30.000
czeska partja przem. rzemieśl.		3.400
niemiecko-narodowi		52.000
czescy narodowi socjaliści	60.000	

Wybory w Czechach nabierają historycznego znaczenia, jako pierwszy cyfrowy rezultat rozpoczynającego się upadku partyj komunistycznych. Czeska partja komunistyczna była stosunkowo, tj. w stosunku do liczebności ludności państwa, w którem działała, **najsilniejszą partją komunistyczną** poza Rosją, chlubą Kominternu. I ten czołowy korpus armji moskiewskiej poniósł klęskę. Komuniści **stracili 188 tysięcy głosów** i 11 mandatów. Klęska ta jest tem charakterystyczniejsza, że idzie w parze z ogromnem **wzrostem socjalizmu.** Obie partje socjalistyczne: czeska i niemiecka zdobyły 432 tysięcy głosów więcej, niż w 1925 roku, to znaczy 244 tysięcy głosów czystego zysku.

Dotąd partje komunistyczne korzystały z rozwoju ruchu robotniczego. Gdy rósł socjalizm rósł i komunizm. Ubiegła niedziela zakończyła ten okres.

———

Zwołanie Sejmu.

Rozporządzeniem p. Prezydenta Rzpp. został zwołany Sejm na sesję zwyczajną na dzień 31 października br. Senat rozpocznie swe obrady w dniu 6 listopada br.

Cały naród, a w szczególności lud pracujący oczekuje z największem napięciem wyników obrad sejmowych, — oczekuje stanowczych kroków ze strony Sejmu w obronie deptanego prawa, w obronie demokracji a przeciw dyktaturze i zamachowcom.

———

17 listopada.

Obchód 10-lecia „Wyzwolenia Społecznego“ i pracy organizacyjnej P. P. S. w okręgu bialskim

połączony zostanie z 25-tą rocznicą wybuchu walki rewolucyjnej z caratem, jakoteż z wystąpieniem całej organizacji w związku z obecnym nadzwyczaj groźnym dla demokracji i ludu pracującego — położeniem politycznem kraju.

Dzień 17 listopada powinien przekształcić się w żywiołową manifestację ludności pracującej okręgu bialskiego i całego przemysłowego okręgu Białej-Bielska. **Dzień 17 listopada,** to wielkie Święto Pracy i wysiłków zmierzających do polepszenia bytu wszystkich warstw ludności pracującej.

Nie wątpimy, że wszystkie organizacje w okręgu poczynią odpowiednie przygotowania, by godnie wystąpić w 10-letnią rocznicę naszej pracy organizacyjnej.

Na wielkiej manifestacji w Białej nie może braknąć żadnego towarzysza, żadnej organizacji, żadnego sztandaru w dniu 17 **listopada.**

Przygotowujcie się do masowego wystąpienia w dniu **17 listopada.** Niech wrogowie nasi jeszcze raz przekonają się, że około czerwonych sztandarów P. P. S. skupia się naprawdę wszystek lud pracujący tutejszego okręgu. Więc do pracy, do organizacji, do agitacji za masową manifestacją, jaka odbędzie się w dniu **17 listopada** dla całego okręgu w Białej, w siedzibie partyjnych władz okręgowych.

———

Wielka demonstracja Śląska

w obronie prawa i praworządności.

W niedzielę ub. odbył się w Katowicach w sali powstańców na pl. Wolności wielki wiec demonstracyjny, w którym wzięli udział posłowie trzech stronnictw: P. P. S., Ch. D. i N. P. R.

Wiec zgromadził 5000 osób z całego Śląska i miał przebieg imponujący.

Z ramienia P. P. S. przemawiał pos. tow. **Stańczyk,** który ostro skrytykował system rządów sanacyjnych na Śląsku, politykę woj. Grażyńskiego i teror, stosowany wobec wszystkich organizacji niesanacyjnych. Gdy mówca złożył hołd Bolesławowi **Limanowskiemu,** wszyscy uczestnicy wstali i urządzili burzliwą owację nestorowi socjalizmu polskiego.

Uchwalono rezolucję, domagającą się przywrócenia wolności osobistej i bezpieczeństwa osobistego, uchylenia dekretu prasowego, wolności zgromadzeń, nieusuwalności sędziów itd.

Pozatem rezolucja wzywa posłów do odmówienia zaufania każdemu rządowi, nieposiadającemu zaufania większości sejmowej.

Rezolucja gorąco protestuje przeciw lekceważeniu praw Śląska i niezwoływaniu sejmu śląskiego, mimo, że minęło już 258 dni od chwili rozwiązania poprzedniego sejmu.

Wreszcie rezolucja odwołuje się do wszystkich elementów praworządnych i demokratycznych w Polsce, aby wytworzyły wspólny front walki z systemem sanacyjnym, celem przywrócenia prawa i praworządności.

———

Z Rady miejskiej w Białej.

W poniedziałek, dnia 21 października br. odbyło się o godz. 5 popoł. zwyczajne posiedzenie Rady miejskiej w Białej.

Po załatwieniu kilku mniej ważnych spraw przystąpiono do wyboru trzech członków do komisji szacunkowej przy Urzędzie podatkowym w Białej. Wybrano do niej pp. Wiktora Mikulskiego (Klub niem.), St. Kuśnierza (Klub polski), dr. Karfiola (Klub żyd.). Klub socjalistyczny wstrzymał się od głosowania.

Na wniosek p. **dr. Plessnera** uchwalono punkt 5 i 13 odłożyć na koniec posiedzenia i uznać je za tajne.

Dłuższą wymianę zdań wywołała sprawa podwyższenia czynszu za najem mieszkania w realności miejskiej tow. Władysławowi Waschkowi.

Wniosek w tej sprawie uzasadniał p. burm. **dr. Döllinger**, domagając się podwyżki czynszu z 25 zł. na 45. Przeciwstawił się temu r. **Gürtler**, który zaproponował podwyżkę tylko do 30 zł. Wniosek tego ostatniego przeszedł 23 głosami contra 20.

Bardzo żywą, miejscami burzliwą dyskusję wywołała sprawa wyboru 8-miu opiekunów społecznych, oraz przydzielenie ich do poszczególnych 8-miu okręgów miejskich.

Punkt ten referował p. **Döllinger**, usiłując przedstawić radnym rozporządzenie o ustanowieniu opiekunów społecznych, jako rzecz kapitalną, ba szkoda, że nie epokową na polu ustawodawstwa socjalnego.

Po nudnych pieniach p. **Döllingera** na temat dobrodziejstw, jakie na biedny lud roboczy ze strony rządów sanacyjnych spadają, przystąpiono ze strony poszczególnych klubów do wyznaczania kandydatów na opiekunów społecznych. Klub socjalistyczny wysunął na te stanowiska ttow. Feikesa Jerzego i Zemanka Józefa.

Przy przydziale okręgów dla opiekunów społecznych, klub polski swoje apetyty rozszerzył między innemi na okręgi Nr. 3 i 4, które podczas wyborów sejmowych w olbrzymiej większości opowiedziały się za P. P. S.

W odpowiedzi na wywody p. **Döllingera** zabrał głos tow. poseł **Pająk**, który się kategorycznie zastrzegł i energicznie zaprotestował przeciwko temu, aby burmistrz zabierał dla siebie referat, który się należy przewodniczącemu komisji socjalnej. Rozporządzenie o ustanowieniu opiekunów społecznych, które burmistrz uważa za kapitalne, takiem nie jest. Stwarza ono nowy tytuł, lecz nie daje ani grosza na opiekę społeczną. Sam widok takiego opiekuna nie usunie jeszcze nędzy gnieżdżącej się w ciasnych izdebkach biedaków, tembardziej, że i Magistrat dzięki swej fatalnej polityce na polu kinowem podważył w niebezpieczny sposób podstawy racjonalnej opieki społecznej w Białej. Zresztą nawet samą ustawę p. Döllinger nieodpowiednio komentuje, boć przecież opiekun musi mieć ten okręg do swej kompetencji przydzielony, w którym zamieszkuje, bo tam tylko urzędować może.

Burmistrz **dr. Döllinger** w replice swej, widocznie zdenerwowany, oświadcza, że tak jak on ustawę komentował ma wydrukowane „schwarz auf weiss“. W tem miejscu tow. poseł **Pająk** przerywa: **„Nie mów pan po niemiecku, bo pana powstańcy obiją!“** Burmistrz przywołuje za to tow. posła **Pająka** do porządku z zaprotokułowaniem.

Tow. **Kuźma** St., dotychczasowy przewodniczący komisji socjalnej w dłuższem przemówieniu zbija stanowisko p. **Döllingera**, który nie wiadomo na jakiej podstawie przywłaszczył sobie uprawnienia, przysługujące przewodniczącemu komisji socjalnej.

Tow. senator **dr. Gross** oświadcza, iż klub socjalistyczny nigdy zgodzić się nie może na taki przydział okręgów, jak go proponuje klub polski. Okręgi Nr. 3 i 4 w większości socjalistyczne przydzielone powinne być kandydatom socjalistycznym, którzy tam mieszkają i stosunki tamtejsze znają, a oprócz tego cieszą się zaufaniem miejscowych robotników, czego o kandydatach klubu polskiego powiedzieć nie można.

Po dziesięciominutowej przerwie przystąpiono do głosowania nad wnioskiem p. dr. **Plessnera** i tow. senatora **dr. Grossa**, który zmierzał w kierunku odroczenia sprawy przydziału okręgów. W głosowaniu głosami żydów i klubu polskiego wniosek obalono.

Tow. senator **dr. Gross** wyraża swe zdziwienie nad taktyką żydów, którzy zgodnym krokiem maszerują w jednym szeregu z endekami, którzy przecież zawsze udawali groźnych antysemitów.

Spokojna i rzeczowa ocena taktyki kl. żydowskiego ze strony tow. senatora **dr. Grossa** wywołała niczem nieuzasadniony, komiczny wybuch temperamentu p. **dr. Feuereisena**, który nie wiadomo gdzie chciał skoczyć z okrzykiem: **„Pan mnie teroryzujesz!“**

Zestrachanemu **dr. Feuereisenowi** wytłumaczył tow. **dr. Gross**, że nikt nie ma zamiaru kogoś teroryzować. Socjaliści zawsze i wszędzie byli rzecznikami tolerancji, lecz o endekach tego twierdzić nie można, a jednak żydzi idą z nimi przeciwko socjalistom.

Wobec tego, iż klub polski nadal obstawał przy obsadzeniu socjalistycznych okręgów swymi opiekunami, oświadczył tow. poseł **Pająk**, iż klub socjalistyczny **wycofuje swych kandydatów.**

Burmistrz **dr. Döllinger** mimo zdecydowanego stanowiska klubu socjalistycznego próbuje jeszcze wykrętnym sposobem przekonać radnych, iż towarzysze nasi muszą się zgodzić na przydział okręgów, które im „łaskawie“ pozostawił klub polski, bo zostali wybrani, a zatem w myśl ustawy godności swej zrzeknąć się nie mogą.

Tow. senator **dr. Gross** w odpowiedzi zaznacza, iż do 14 dni od czasu wniesienia kandydatury, kandydat ma prawo zrezygnować z wyboru na opiekuna społecznego. Wnosi, by sprawę tą odroczyć, gdyż jeszcze jutro opiekunowie społeczni ze strony socjalistycznej ze stanowisk swych zrezygnują.

Po pięciuminutowej przerwie w głosowaniu wniosek tow. senatora **dr. Grossa** głosami żydów i klubu polskiego odrzucono.

Tem głosowaniem został sojusz antyrobotniczy żydów i klubu polskiego przypieczętowany.

Wniosek tow. senatora **dr. Grossa**, by posiedzenie ze względu na spóźnioną porę przerwano, uchwalono.

*

We wtorek, 22 października o godz. 5 popoł. podjęto odroczone obrady nad p. 11: **Przystąpienie gminy do Wojewódzkiego Międzykomunalnego Związku Opieki Społ.**

Tow. poseł **Pająk** wygłosił przemówienie wskazując, że wbrew temu co powiedział burmistrz nie polepszy to doli m. Białej, ponieważ kwestja ta zależna jest od kwoty, jaką Rada na ten cel do budżetu przeznaczy. W zasadzie mówca zgadza się na przystąpienie, lecz stawia poprawki następujące:

1) Udział gminy określić zamiast 2% na 1% rocznego budżetu przez 5 lat.

2) By wybór prezesa i wiceprezesów Rady W. M. Zw. O. Sp. dokonywany był zwykłą większością głosów a nie $^2/_3$ głosów.

3) By Zarząd W. M. Zw. O. Sp. składał się z 5 członków, a nie z prezesa, jak proponuje statut.

4) By Rada m. Białej desygnować mogła zamiast 2 — 4 członków do Rady W. M. Zw. O. Sp.

Po przemówieniach tow. dr. Grossa i dr. Wiśniewskiego uchwalono zasadniczo przystąpienie do W. M. Zw. O. Sp., pozostawiając do rozpatrzenia wnioski tow. posła **Pająka** połączonym komisjom — prawniczej i skarbowej, które złożą swoje sprawozdanie Radzie miejskiej na najbliższem posiedzeniu.

Sprawę zakupna realności p. Frankla referował dr. Figiel, stawiając wniosek, by rada miejska uchwaliła zakupić realność, powierzając wykonanie tego burmistrzowi.

Tow. **Pająk** imieniem klubu socjal. sprzeciwił się temu wnioskowi, wskazując, że o wiele ważniejszem dla gminy jest budowa tanich mieszkań dla ludności pracującej, rozbudowa wodociągu miejskiego, ponieważ dzisiejszy stan grozi całkowitem pozbawieniem mieszkańców wody; budowa i naprawa dróg i ulic, opieka społeczna i pomoc dla bezrobotnych. O sprawach tych nic nie słychać. Magistrat się niemi nie zajmuje, mimo, że większość tej Rady, która tworzyła Blok gosp. zapewniała przed wyborami, że sprawy powyższe staną się jej naczelnemi zadaniami. — Mówca wnosi, by sprawę zakupna realności Frankla, jako nieprzygotowaną i nie przynoszącą dla gminy żadnej korzyści odesłać do komisji, celem zbadania.

Po przemówieniu tow. **dr. Grossa**, który również sprzeciwiał się wnioskowi referenta, oraz po przemówieniach dr. Plessnera, dr. Wiśniewskiego, Kołodzieja, inż. Machniewicza i Szauera referent dr. Figiel cofnął poprzednie wnioski a Rada uchwaliła wybrać komisję w składzie: dr. Gross, Zipser, Figiel, Szubert, która po zbadaniu sprawy wniesie odpowiednie wnioski. W czasie głosowania zgłosił także swą kandydaturę dr. Feuereisen. Tow. **Pająk** zażądał imiennego głosowania kandydatów, klub polski chcąc się zrewanżować swojemu sojusznikowi usilnie popierał go, lecz mimoto kandydatura ta upadła. Za — głosował klub polski, przeciw — klub socj. i niemiecki.

Następnie wybrano komisję dla opieki muzeum miejskiego w składzie 8 członków, z których 2 zgłosi klub socjalistyczny.

Zmianę statutu podatku od posiadania przedmiotów zbytku uchwalono, poczem przystąpiono do rozpatrzenia sławnej już dzisiaj sprawy kina miejskiego. Przypominamy, że w sprawie tej zgłoszony był wniosek przez tow. **dr. Grossa** następującej treści:

„Rada miejska uchwala zwrócić się do wojewody z prośbą o cofnięcie zakazu wyświetlania napisów niemieckich obok polskich w kinie miejskiem w Białej.“

Przed przystąpieniem do rozpatrzenia powyższego wniosku zarządzono przerwę na życzenie klubu polskiego. Po naradzie klubu polskiego, przewodniczący klubu dr. Wiśniewski zwrócił się do klubów socj. i niem. z prośbą o odroczenie sprawy kina. Klub socj. i niem. zgodził się na zrezygnowanie z dyskusji, domagając się jednak głosowania nad wnioskiem.

Po przerwie imieniem klubu polskiego p. dr. Wiśniewski oświadczył, iż klub polski w obradach nad sprawą kina **udziału nie bierze i opuścił salę obrad.**

Ponieważ okazało się, iż na sali pozostało tylko 23 radnych, przeto z powodu braku quorum posiedzenie zamknięto.

Klub polski swem postępowaniem **po drugi raz uniemożliwił załatwienie piekącej dla miasta sprawy kina, narażając tem samem gminę na dalsze dotkliwe straty finansowe (Kino wykazuje z r. b. deficyt sięgający 30.000 zł.)** gwoli zadowolenia endecko-chadeckich menerów politycznych, usiłujących nacjonalistycznemi hecami podreperować swoje bankructwo polityczne. **Klub polski dał tego również dowód przy wyborach opiekunów społecznych, łącząc się oficjalnie z przedstawicielem żydów dr. Feuereisenem, celem utrącenia kandydatów socjalistycznych.** Dowodzi to, że w klubie polskim wzięły górę wpływy **dawnej chjeny,** wobec której klub socjalistyczny zastosuje **odpowiednie metody.** Menerów endeckich zapewnić możemy już dzisiaj, że daremne są ich trudy, **trupa endeckiego na terenie bialskim wskrzesić nie potrafią, szkoda tylko, że w tą haniebną robotę angażują się jednostki, których chcielibyśmy uważać za ludzi uczciwych i dobrych Polaków.**

Zjazd b. członków Organizacji Bojowej oraz Pogotowia Bojowego P. P. S.

Z inicjatywy Zjazdu byłych więźniów politycznych odbędzie się Zjazd b. członków Organizacji Bojowej P. P. S. i Pogotowia Bojowego P. P. S. (okres walki z okupantami prusko-austrjackiemi), którzy dotąd pozostali wierni idei P. P. S.-owej.

Zjazd ten odbędzie się 9-go i 10-go listopada roku bież. w Warszawie. W sprawie Zjazdu należy zwracać się o informacje i kwestjonarjusze do Zarządu Głównego Stow. Byłych Więźniów Politycznych, Warszawa, ul. Leszno 53. — Uprasza się o wypełnienie kwestjonarjuszy dla zebrania materjału do historji Organizacji Bojowej.

Kwestjonarjusze otrzymać można w Centrali i Oddziałach Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych.

W sprawie wyborów gminnych na Śląsku Cieszyńskim.

Komitetom wyborczym i mężom zaufania Polskiej Partji Socjalistycznej na Śląsku Cieszyńskim zwracamy uwagę na postanowienie § 20 Ordynacji Wyborczej, że 14 dni przed dniem wyborów, a więc 9 listopada 12 godzina w południe (o ile ogłoszenie urzędowe nie stanowi inaczej) muszą być zgłoszone listy kandydatów w poszczególnych urzędach gminnych.

Listy kandydatów nie potrzebują zawierać pełnej liczby nazwisk. Jeżeli naprzykład Wydział gminny liczy 15 członków, to lista kandydatów nie może obejmować więcej niż 22 nazwisk, a jeżeli Wydział liczy 18 członków, lista nie może

obejmować więcej niż 27 nazwisk, natomiast ważna jest lista gdy zawiera choćby tylko 3 nazwiska, jeżeli ma dostateczną ilość podpisów i oświadczenia kandydatów.

Towarzyszom zwracamy raz jeszcze uwagę na niebezpieczeństwo zawierania kompromisów ze stronnictwami burżuazyjnemi, a za przykład niechaj posłuży doświadczenie naszych towarzyszy w Zebrzydowicach przy wyborach w roku 1925.

Oszuści polityczni stronnictwa pasko-piastów i klerykałów nakłonili Komitet miejscowy PPS. do kompromisu ofiarując podział mandatów według dotychczasowego stanu posiadania. Listę kandydatów ułożyli jednak w ten sposób, że na ostatnie dwa miejsca wpisali kandydatów PPS. Pięć minut przed dwunastą, klika oszustów burżuazyjnych wniosła drugą listę kandydatów, wybory musiały się odbyć, a towarzysze nasi utracili w ten sposób 3 mandaty. Jakkolwiek był to oczywisty podstęp urządzony w zamiarach oszukańczych, władze wojewódzkie wniesionego protestu nie uwzględniły i w ten sposób wybrany Wydział gminny został zatwierdzony.

Jeżeli my dzisiaj odrzucamy wszelką myśl o kompromisach, to mamy do tego uzasadnione przyczyny, a czynniki którym zależy na wspólnym froncie, mogą mieć żal nie do nas, lecz do tych oszustów politycznych, którzy gdy przychodzą pertraktować z nami o jednolity front, przynoszą w zanadrzu zatrutą strzałę, aby nas okaleczyć.

Dlatego wnosimy własne robotniczo-chłopskie listy kandydatów i postaramy się o zwycięstwo naszej idei socjalistycznej.

———

Walka o demokrację.

Organizowanie „jednolitego frontu" socjalist. w Polsce.

W ub. tygodniu odbyła się w lokalu Klubu senackiego Z. P. P. S. Konferencja przedstawicieli **Polskiej Partji Socjalistycznej, Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy w Polsce, Bundu oraz Komisji Centralnej** klasowych związków zawodowych.

Przewodniczył tow. N. **Barlicki.**

Konferencja była poświęcona sprawie zbliżenia wzajemnego i ustalenia form ściślejszej współpracy partji socjalistycznych, współpracujących już ze sobą oddawna na terenie klasowego ruchu zawodowego. W obecnym okresie rozwoju wewnętrznych stosunków politycznych w Polsce walka o demokrację wysuwa się na pierwszy plan **wspólnych** zadań **całego** Socjalizmu na ziemiach Rzeczypospolitej.

Uczestnicy Konferencji przeprowadzili szczegółową dyskusję; zabierali w niej głos kolejno tow. tow.: N. **Barlicki, M. Niedziałkowski, H. Ehrlich,** E. **Zerbe,** Z. **Żuławski,** K. **Czapiński,** W. **Alter,** A. **Kronig, Kocołek.**

W wyniku obrad powzięto uchwały, które dajemy poniżej. Dyskusja wyjaśniła najzupełniej i konieczność i możliwość ściślejszego współdziałania. Red.

„Konferencja przedstawicieli Polskiej Partji Socjalistycznej, Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy w Polsce, Bundu i Komisji Centralnej klasowych związków zawodowych, odbyta w Warszawie w dn. 24 października, stwierdza, że chwila obecna wysuwa na czoło zadań całej klasy robotniczej, zorganizowanej na ziemiach Rzplitej Polskiej w partjach socjalistycznych i w klasowym ruchu zawodowym, zadanie wspólnej walki przeciwko zamachom reakcji na podstawy ustroju demokratycznego i na prawa robotnicze.

Konferencja oświadcza, że klasa robotnicza wytęży wszystkie siły i użyje wszelkich rozporządzalnych dla niej środków, by odeprzeć te zamachy, by złamać próby utrwalenia w Polsce dyktatorskiej formy rządów, pod których osłoną dokonywa się w istocie utrwalanie przewagi kapitału przemysłowego i finansowego oraz wielkiej własności rolnej nad życiem społeczno-gospodarczem kraju i nad dążeniami oraz potrzebami mas robotniczych, pracowniczych i włościańskich; pod tą osłoną prowadzona jest przez grupy kapitalistyczno-ziemiańskie wzmożona ofensywa przeciw zdobyczom społecznym robotników, pracowników i włościan i prowadzona jest dalej polityka ucisku względem szerokich mas t. zw. mniejszości narodowych.

Konferencja uznaje za niezbędne, by reprezentowane na niej partje socjalistyczne dążyły do ustalenia wspólnego socjalistycznego programu rozwiązania sprawy narodowościowej w Państwie Polskiem, a w następstwie do wprowadzenia tego programu w życie.

Konferencja uważa za wskazane, by reprezentowane na niej partje socjalistyczne utworzyły w związku z zadaniami chwili stałe formy kontaktu i współpracy".

Wielki wiec robotniczy w Bielsku

za demokracją a przeciw dyktaturze.

W poniedziałek, dnia 28 października br. o godz. 5 popoł. w wielkiej sali Domu Robotniczego w Bielsku odbył się publiczny wiec, zwołany przez O. K. R. P. P. S. w Białej.

Na wiec ten przybyło przeszło 600 robotników i robotnic.

Zagaił tow. **Pysz** A., poczem do prezydjum wybrano ttow. **Zemanka** J., **Pysza** A., **Fajkisa** Jana z Wilkowic, oraz na sekretarza tow. redaktora **Piątkowskiego.**

Oklaskami witany rozpoczął swój referat tow. poseł K. **Czapiński,** który wskazał zebranym na przesunięcie na lewo w Anglji, Francji, Czechosłowacji i Australji, wobec którego Polska pozwolić sobie nie może na eksperymenty prawicowe a tembardziej faszystowskie. Przykład Waldemarasa jest odstraszającym dla wszystkich dyktatorów, gdyż dowodzi on, że nic niema niepewniejszego, jak rządzenie krajem zapomocą bagnetów i bezprawia.

Następnie mówca przeszedł do omówienia sytuacji wewnętrznej, która nawet w oczach ekonomisty sanacyjnego, jakim jest profesor Krzyżanowski, przedstawia się nader krytycznie — szczególnie sytuacja gospodarcza.

Konfiskaty i słynne wypowiedzenie głównego komendanta policji pł. Jagrym Maleszewskiego: **„policja potrafi bić i będzie biła"** (okrzyki na całej sali: **my potrafimy jeszcze lepiej bić!**), nie przyczyniają się do uspokojenia wzburzonej opinji publicznej.

Luzy budżetowe, jak je sobie marszałek Piłsudski przedstawia, nie mogą nigdy zostać zrealizowane, gdyż wtrąciłyby Polskę w otchłań bezhołowia budżetowego.

Kler, kapitał i obszarnik — oto podpory rządów sanacyjnych. Nic też dziwnego, że w masach panuje głęboka nieufność do takiego systemu rządów.

Wycofanie ustawy o ubezpieczeniu na starość, młodzi emeryci, drożyzna — to wszystko potęguje tylko nienawiść szerokich warstw narodu do sanacji.

Dążeniem P. P. S., dążeniem całego proletarjatu w obecnej dobie jest nietylko ustąpienie obecnego rządu, ale unicestwienie systemu, który chce zdusić wolność i demokrację, a ludowi odebrać jego prawa (burzliwe oklaski).

W myśl swych wywodów mówca przedkłada następującą rezolucję do uchwalenia:

Rezolucja.

1) Zebrani wyrażają swe całkowite zadowolenie z postanowienia Partji, aby na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu postawiła na porządku dziennym wotum nieufności dla obecnego Rządu.

2) Zebrani wyrażają swe oburzenie na plany pomniejszenia praw budżetowych Sejmu t. zn. kontroli dochodów i wydatków, zawarte w ostatnim artykule Piłsudskiego.

3) Zebrani piętnują zwlekanie ze strony Rządu z projektem ubezpieczenia na starość, oraz próby pogorszenia tego projektu.

4) Zebrani żądają od posłów socjalistycznych, aby wszelkiemi siłami unicestwili haniebne zamachy B. B. na Demokratyczną Konstytucję.

5) Zebrani żądają od Sejmu, aby dalej energicznie prowadził sprawę min. Czechowicza, gdyż każdy grosz, zebrany z ludu, musi być pod kontrolą tegoż ludu.

6) Zebrani stwierdzają, iż obecny Rząd stał się coraz bardziej reprezentantem magnaterji, obszarnictwa i kapitału. Coraz bardziej świadomie usuwa na bok Sejm, aby w sposób nieodpowiedzialny Rząd i biurokracja mogły rządzić same, bez kontroli ludu, a w interesach klas posiadających. Walka Rządu z Sejmem i Demokracją wymaga wielkiej czujności ze strony ludu. Wobec tego wzywa lud pracujący miast i wsi do bezwzględnej walki w obronie Demokracji.

7) Wiec wzywa lud całego powiatu do masowego przybycia na wielką manifestację ludową w Białej w dniu 17 listopada.

Referat o sytuacji gospodarczej wygłosił tow. senator **dr. D. Gross,** który treściwie i zwięźle przedstawił zebranym kryzys ustroju kapitalistycznego, żyjącego samemi sprzecznościami, których rozwikłać nie potrafi.

Właściwą podstawą bogactwa i zbytku klas posiadających w ustroju kapitalistycznym jest robotnik i jego twórcza praca.

Socjalizm w szeregu państw objął władzę polityczną, lecz trzeba, aby zajął się także sprawą gospodarczą, bo tutaj leży sedno niewoli klasy robotniczej (huczne oklaski).

Tow. poseł **Pająk** w doskonałem, nacechowanem humorem i sarkazmem przemówieniu, napiętnował „moralność" sanacji moralnej, która wszystkim zarzucała brak zasad etycznych, — a dzisiaj? — stała się gniazdem ciągłych afer niemoralnych.

Następnie w ostrych słowach mówca napiętnował postępowanie rządu wobec bezrobotnych. Akcję doraźną zniesiono a oprócz tego cała masa jest bezrobotnych, którzy z tej lub owej przyczyny ustawowego zasiłku wogóle nie otrzymują.

Tow .poseł Pająk do swych wywodów dołącza następującą rezolucję:

„Zgromadzeni domagają się zaprowadzenia akcji doraźnej dla bezrobotnych w powiatach przemysłowych, a w szczególności w pow. Biała-Bielsko-Żywiec."

Dalej mówca wzywa zebranych, by przez masowy udział w zgromadzeniach i manifestacjach, urządzanych przez P. P. S. udowodnili obecnym władcom, że klasa robotnicza w Polsce jest zdecydowana bronić demokracji i swych praw wszelkiemi siłami (oklaski).

W dniu 17 listopada br. urządza O. K. R. P. P. S. w Białej wielką manifestację ludową i Akademję w Białej z okazji 10-lecia istnienia „Wyzwolenia Społecznego" i w dniu tym powinne masy robocze ze sztandarami napłynąć do Białej w takiej liczbie, jak w dniu 1 maja.

Mówca przedkłada jeszcze dodatek do rezolucji tow. posła Czapińskiego:

„Zgromadzeni protestują przeciw nadużywaniu władzy do celów prywatnych i osobistych i domagają się, by wreszcie rząd stosując się do słów Piłsudskiego: „Za dużo nieprawości w Polsce", walkę z temi nieprawościami rozpoczął."

(Burzliwe oklaski).

Rezolucję ttow. posłów Czapińskiego i Pająka uchwalono jednogłośnie.

Tow. Pysz A. przedkłada rezolucję:

„Zebrani uchwalają pełne zaufanie C.K.W. P. P. S. i Centralnej Komisji Zw. Zaw., a w szczególności ttow. posłom Czapińskiemu i Pająkowi. Tow. senatorowi dr. Grossowi życzą zrealizowania jego planów gospodarczych w Sejmie."

Rezolucję tą uchwalono jednomyślnie.

W dyskusji zabierali głos ttow. Antonik, Pysz i Wanat Fr.

Okrzykami na cześć P. P. S., oraz odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono ten naprawdę imponujący wiec.

———

Konferencja Okręgowa P. P. S. w Skoczowie.

W niedzielę, dnia 20 października 1929 odbyła się Okręgowa Konferencja P. P. S. dla Śląska Cieszyńskiego w Skoczowie w hotelu pod „Białym Koniem". Oprócz delegatów Komitetów miejscowych P. P. S. wzięli udział w Konferencji członkowie dotychczasowych Rad gminnych. Ogółem było obecnych 136 uczestników. Na konferencję przybył także z ramienia niemieckiej partji socjalistycznej tow. Lukas i z ramienia Związków Zawodowych tow. Mędrzak. Konferencję zagaił tow. Machej. Do prezydjum wybrano tow. Mędrzaka, Funioka i Bendę.

Sprawy polityczne zreferował bardzo popularnie poseł tow. Reger.

Sprawy wyborów gminnych omówił tow. Machej.

Po wyczerpującej dyskusji uchwalono rezolucję w sprawach politycznych, w której wyrażono zupełną zgodę z taktyką C. K. W. P. P. S. i Rady Naczelnej, oraz rezolucję w sprawach wyborów komunalnych, w której partja P. P. S. na Śląsku podkreśla, że idzie do wyborów samodzielnie, odrzuca wszelkie kompromisy z partjami burżuazyjnemi, a jedynym sojusznikiem PPS. w walce wyborczej w gminach o mieszanej narodowości są partje socjalistyczne mniejszości narodowych.

Wkońcu na wniosek tow. Hetnała Konferencja uchwaliła podziękowanie dla senatora tow. Limanowskiego za jego mężne wystąpienie w obronie ludu pracującego i demokracji.

———

Wstrząsająca katastrofa kolejowa pod Norymbergą.

9 zabitych, 13 konających wskutek odniesionych ran, 20 lżej rannych.

W ub. tygodniu wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa na linji Monachjum-Norymberga, w odległości kilku kilometrów od Norymbergi. Pociąg pośpieszny Hamburg-Monachjum wpadł na ekspres kursujący między Monachjum a Berlinem. Obie lokomotywy zderzyły się w pełnym biegu z ukosa, wbijając się w siebie klinem. Obie lokomotywy zostały zupełnie zdruzgotane, pozatem oba wozy pocztowe i większa część wagonów pasażerskich. 4 urzędników pocztowych poniosło śmierć na miejscu, 5-ciu zaś zmarło wkrótce po wypadku. Pozatem 13-cie osób odniosło tak ciężkie obrażenia, że nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu. 20 lżej rannych osób przewieziono pociągiem sanitarnym do Berlina. — Przyczyną katastrofy było złe nastawienie sygnału.

———

Wspaniały obchód Dnia Młodzieży Robotniczej w Żywcu.

W niedzielę, dnia 27 października 1929 obchodziła czerwona Żywiecczyzna po raz pierwszy na większą skalę Dzień Młodzieży Robotniczej.

Już od samego rana zaczęły napływać Oddziały TURowe z Węg. Górki, Sporysza, Browaru Wieprz-Żywiec, Siennej, Żywca-Zabłocia Z bialskiego powiatu przybyły Oddziały TUR. ze Straconki, Białej, Komorowic, Mikuszowic oraz Leszczyński TUR. z orkiestrą i sztandarem. Ze związków zaw. w Bielsku przyjechała jedynie delegacja Zw. Zaw. Robotników Spożywczych ztow. Heredą, Heinrichem i Piotrowskim. Towarzysze ci przyjechali ze swym sztandarem wspólnie z TURem z Komorowic autem ciężarowem.

Zebrali się także licznie towarzysze z Komitetów P. P. S. i Zw. Zawodowych pow. żywieckiego, oraz milicja z Browaru Wieprz-Żywiec.

Po uformowaniu szeregów przed stacją kolejową w Żywcu ruszył pochód manifestacyjny przy dźwiękach orkiestry TUR. z Leszczyn na rynek do Żywca.

Na czele pochodu widzieliśmy ttow. posła Czapińskiego, Piątkowskiego, Pysza, Jaworskiego i Kłusaka.

Ulicami Żywca przewinął się długi barwny wąż umundurowanych TURowców, śpiewających rewolucyjne pieśni robotnicze. 11 sztandarów powiewało nad maszerującymi w karnym ordynku TURowcami.

Na rynku zebrało się około 3000 robotników i chłopów małorolnych.

Wiec zagaił tow. **Piątkowski,** podnosząc ten znamienny i zarazem radosny fakt, że oto Żywiecczyzna poraz pierwszy zdobyła się na tak uroczysty i imponujący obchód Dnia Młodzieży Rob. Jestto dowodem, że siły nasze rosną i nic pochodu naszego ku zwycięstwu wstrzymać nie zdoła.

Treściwy, lecz głęboko ujęty referat o znaczeniu Dnia Młodzieży Rob. wygłosił tow. poseł Czapiński, który wskazał na wspaniale rozwijający się ruch młodzieży TURowej, który odpowiednio pogłębiony stanie się potęgą, która z rąk starszych towarzyszy przejmie sztandar walki i zatknie go na gruzach starego ustroju burżuazyjnego (burzliwe oklaski).

Wiec zakończył tow. **Pysz,** oświadczając, iż rynku w Żywcu, na którym się obecnie ten wiec odbywa klasa robotnicza już nie opuści.

Okrzykami na cześć TUR. i P. P. S. zakończono imponujący wiec, poczem pochodem udano się do sali „Sokoła", gdzie odbyła się uroczysta Akademja. Zagaił ją tow. **Pysz,** poczem tow. poseł **Czapiński** wygłosił doskonale ujęty referat o celach i zadaniach TUR., kreśląc z wielkiem znawstwem cechy i zalety, jakie powinien każdy TURowiec posiadać. Referat nagrodzono hucznemi oklaskami. W imieniu C. K. Org. Mł. TUR. wWarszawie przemawiał jeszcze tow. Czechowski. poczem rozpoczęła się część artystyczna programu, na którą złożyły się produkcje muzyczne TUR. z Leszczyn, chóru TUR. z Białej, oraz nadzwyczaj udatne ćwiczenia z młotami TUR. z Leszczyn i Siły z Komorowic śl. Podziw wzbudzały szczególnie rytmiczne ćwiczenia i piramidy, które młodzi Siłacze z Komorowic śl. z precyzją wykonali.

Na zakończenie Akademji odegrał TUR. Żywiec-Zabłocie dramat p. t. „Kryminalista", zaś TUR. Sporysz wesołą farsę: „Kto się z nas ożeni".

Obydwie sztuki odegrano dobrze, szczególnie ostatnią, która wywołała prawdziwe salwy śmiechu.

Po Akademji odbyła się zabawa towarzyska w miłym nastroju do późnej nocy.

Z działalności P. P. S. w okręgu bialskim.

KOMOROWICE. W dniu 22 października odbyło się zgromadzenie T. U. R. w Komorowicach. Referat wygłosił tow. **Piątkowski.** Uchwalono wziąść gremjalny udział w Dniu Młodz. Rob. w Żywcu, oraz w obchodzie 10-lecia „Wyzwolenia Społecznego" w dniu 17 listopada b. r. Do zbiórki prasowej zgłosiło się 5 dzielnych towarzyszek.

BUCZKOWICE. Dnia 23 października odbyło się zgromadzenie członków T. U. R. Referat wygłosił tow. **Piątkowski,** hucznie oklaskiwany. Uchwalono urządzić w dniu 3 listopada Akademję ku czci b. bojowców P. P. S. Na Akademji tej wystąpi po raz pierwszy własna orkiestra turowa z Buczkowic.

MIKUSZOWICE. Dnia 24 października br. odbyło się tutaj zgromadzenie członków TUR. Referował tow. **Piątkowski.** Uchwalono na uroczystości 10-lecia „Wyzwolenia Społecznego" wystąpić z popisami własnej orkiestry.

WĘG. GÓRKA. W dniu 26 października br. odbyło się zgromadzenie członków TUR. i PPS. w Węg. Górce. Referat, który się nie podobał miejscowemu wójtowi, wygłosił tow. **Piątkowski.**

BROWAR BIELSKO. W dniu 29 października odbyło się zgromadzenie członków zawodówki spożywczych robotników, na którem po zagajeniu przez tow. Heinricha, wygłosił tow. Piątkowski odczyt p. t. „Historja rozwoju Polski". Odczyt ten był słuchany z wielką uwagą przez zebranych, którzy wyrazili życzenie, aby tow. red. Piątkowski urządzał więcej takich odczytów, a to celem uświadomienia robotników.

W sprawach organizacyjnych przemówił jędrnie i przekonywująco tow. sekretarz **Hereda.**

W imieniu browaru żywieckiego przemówił po robociarsku od serca tow. **Mucharski.**

Zebranie uroozmaiciła orkiestra mandolinistów TUR. z Komorowic, której tą drogą składamy podziękowanie.

NOWA-WIEŚ (ad Kęty). W niedzielę, dnia 27 października o godz. 3.30 w lokalu p. Adamusa odbyło się zgromadzenie wszystkich członków P. P. S. Przewodniczył tow. Oczko. O sprawach organizacyjnych referował tow. **Papla** z Wadowic, poczem uchwalono 10 listopada urządzić ewent. z Kętami obchód 25-lecia walki z caratem oraz 17 listopada wysłać 7 delegatów na taki sam obchód do Białej. Książki w komitecie uporządkowano i potrzebne zaprowadzono.

———

Korespondencje.

ŁODYGOWICE. Pokrzywdzony jegomość ks. proboszcz. Już od r. 1919 urzęduje komitet kościelny w składzie trzech osób, a to znanego czytelnikom endeka Mrowca, Hetnała i ks. proboszcza Gołąba. Na miejsce zmarłego przed trzema laty Górnego, nie wybrano nikogo.

Niedawno temu zwołał ks. proboszcz zgromadzenie do Strażnicy, na które przyszło zaledwie 30 ludzi, choć w Łodygowicach jest ich na 600 domów kilka tysięcy.

Na tem zgromadzeniu zaproponował ks. proboszcz budowę nowego kościoła i wybór komitetu budowy, do którego zaraz chciał wepchać wicenaczelnika gminy Mrowca, bo on jest podobno rozumny i zna się na rachubach. O tym rozumie i rachunkach ćwierkają dziś wszystkie wróble nietylko w plebanji, ale w całych Łodygowicach. Radzilibyśmy ks. proboszczowi, by tego „fachowca" wziął do swej cegielni za inżyniera.

Chcielibyśmy tylko wiedzieć kto zrobił ten dług na 29 tysięcy złotych od r. 1916 do 1924. Jesteśmy zdania, że kto tego długu narobił bez wiedzy parafjan, ten niech sobie płaci. Od kieszeni parafjan każdemu wara, kto nie chce ich praw uznać.

Powiada ks. dobrodziej, że ludzie krzywdzą kościół, aczkolwiek żaden parafjan tego nie czyni, bo kościół jak stał tak stoji. Wyjątek jest tylko ten, że zamiast o nim myśleć, są tacy, co z łodygowskiej gliny chcą porcelanę robić i płotczkami się lubią bawić.

GOLESZÓW. Nastroje na wsi. W dniu 1 września 1929 odbyło się w Goleszowie na Śląsku Cieszyńskim publiczne zgromadzenie zwołane przez Koło miejsc. Zw. Zaw. Robotników chem., na którem to zgromadzeniu z wyboru przewodniczył tow. Sosna, sekretarzował tow. Kojder. Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej w Rzeczypospolitej Polskiej wygłosił były poseł na Sejm śląski tow. Machej, który w dwugodzinnej mowie przedstawił zgromadzonym fatalne skutki dla klasy pracującej przy obecnym systemie rządzenia B. B., który idzie na rękę sferom burżuazyjnym, a klasie pracującej, przy pomocy której doszedł do steru, nie chce pozwolić żyć, a nawet obcina jej dotąd nabyte prawa różnemi sposobami.

Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu ze zgromadzonych, piętnując gospodarkę rządowo-burżuazyjno-kapitalistyczną, rujnującą państwo polskie, zbudowane i wyzwolone z pod jarzma najeźdźców, rękami klasy robotniczej.

Nastrój zgromadzenia, w którem wzięło udział przeszło pięćset osób, w tem kilkadziesiąt kobiet, był poważny.

Zgromadzeni dając wyraz niezadowolenia, uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zgromadzeni w Goleszowie dnia 1 września 1929 robotnicy Goleszowa i okolicy po wysłuchaniu referatu tow. Macheja stwierdzają, że z powodu coraz to agresywniejszych posunięć sfer kapitalistycznych, cieszących się wydatnem poparciem rządu, położenie klasy pracującej stało się wprost nieznośnem. Stałego wzrostu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby nie mogą wyrównać nieznaczne podwyżki zarobków, które robotnicy tylko z trudnością uzyskują. Środki techniczne zastosowywane w przemyśle wycieńczają zbyt rychło robotnika, który bardzo wcześnie staje się niezdolnym do pracy, oprócz tego środki te pozbawiają pracy setki robotników, jak to ma miejsce w goleszowskiej cementowni.

Wobec tego zgromadzeni domagają się zwołania Sejmu warszawskiego, od którego spodziewają się poprawy stosunków gospodarczych w państwie, a w pierwszym rzędzie uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu powszechnem na starość, na wypadek niezdolności do pracy, oraz o ubezpieczeniu wdów i sierót.

Zgromadzeni podnoszą protest przeciw wycofaniu z Sejmu przez rząd obecny projektów ustaw o ubezpieczeniu.

Zgromadzeni spodziewają się od Sejmu zmiany ustawy podatkowej w kierunku podwyższenia stopnia zarobku wolnego od podatku dochodowego.

Zgromadzeni domagają się rozpisania wyborów do Sejmu śląskiego.

Zgromadzeni wzywają OKR. PPS. do urządzania masowych wieców w celu wyjaśniania ogółowi obywateli położenia gospodarczego i politycznego Polski."

Co się dzieje zagranicą?

Jednoroczna służba wojskowa w Czechosłowacji.

Minister obrony narodowej Wiszkovsky oświadczył na zgromadzeniu przedwyborczem, że skrócenie czasu służby wojskowej z półtora roku na jeden wkrótce nastąpi. Minister oświadczył, że kontynuuje energicznie rozpoczęte przez swego poprzednika Udrzala usiłowania w tym kierunku i zarządzi wszystko, aby warunki tej reformy zostały jak najrychlej wypełnione. Chodzi tylko o polepszenie materjalnego bytu t. zw. kapitulantów (podoficerów dłużej służących) po przejściu ich do służby cywilnej. Zarządzenia te nie pociągną za sobą obciążenia budżetu wojskowego, ponieważ wydatki zostaną pokryte oszczędnościami w innych działach. Sprawa skrócenia służby wojskowej przestała być zagadnieniem, a stała się już aktualnością. Jeden z najbliższych roczników będzie już ze skrócenia korzystał.

Tak się dzieje w Czechosłowacji, a w Polsce? U nas budżet wojskowy jest coraz większy, ale o jednorocznej służbie nic nie słychać.

Żałosny koniec dyktatora.

Nowy rząd litewski zamierza postawić b. dyktatora Waldemarasa **w stan oskarżenia** z powodu **roztrwonienia funduszów rządowych.** Waldemarasowi mają zarzucać, że bezpośrednio przed ustąpieniem podjął większą sumę z dwumiljonowego funduszu dyspozycyjnego i dotychczas nie złożył rachunków.

Wogóle Waldemarasowi, który trząsł całą Litwą, obecnie się bardzo źle wiedzie, bo nawet **prośbę jego o nadanie mu posady profesora, odrzucono 32 głosami przeciwko 4-em.**

Taki jest koniec krwawego satrapy i dyktatora. Jaki będzie los innych dyktatorów, przyszłość pokaże.

Upadek gabinetu Brianda.

W ub. tygodniu rząd Brianda upadł niewielką większością głosów. Aczkolwiek sam prezydent ministrów Briand był szczerym demokratą i znanym pacyfistą, to jednak reszta członków gabinetu była przekonań prawicowych. Jak słychać, we Francji ma przyjść do steru rząd lewicowy ze współudziałem socjalistów.

Ofiary pracy.

W Mariano koło Bolonji (we Włoszech) wyleciał w powietrze magazyn amunicji, ponosząc śmierć 7 robotników. Liczba ciężko rannych

wynosi 16 osób. W pobliskich domach wybuchł pożar.

Rozstrzelanie 5-ciu generałów rosyjskich.

Ogłoszony został oficjalny komunikat, stwierdzający, że organa GPU (tajna policja sowiecka) wykryły i zlikwidowały organizację kontrrewolucyjną, uprawiającą sabotaże i wywiady. Członkowie organizacji rekrutowali się przeważnie z wyższych oficerów. Tajne kolegjum GPU skazało pięciu generałów na karę śmierci przez rozstrzelanie, mianowicie: Michajłowa, Wysoczańskiego, Jymusana, Szulga i Dechanowa. — Wyrok wykonano. Pozostałych skazano na osadzenie w obozach koncentracyjnych.

Złodzieje godzą rzeźników.

Dyktator Mandżurji Czang-Tso-Lin przyjął propozycję finansisty Roberta Hattonya o zwołanie konferencji generałów chińskich, któraby miała za zadanie uniemożliwienia dalszej wojny domowej.

Czekaj tatko latka! Sępy i krogulce chcą pokoju!

Spóźnione żale papieskie!

Gdy Watykan zawierał z Mussolinim układ laterański, wówczas z radości wyły pisma klerykalne ,gdyż obiecywały sobie niebylejakie korzyści z mających do Watykanu wpłynąć 8 miljardów lir. Zresztą klerykali całego świata byli pewni, że klerykalna chytrość będzie o całe niebo od Mussoliniego wyższą i że uda się im włoskiego dyktatora poprostu w butelkę nabić.

Nie długi upłynął czas, a kler rzymski, w szczególności papież z wielką w sercu i kieszeni boleścią konstatuje, że nie tylko Mussoliniego w butelkę nie nabił, lecz sam w ten klerykałom sympatyczny przedmiot nielitościwie nabity został. Spotkała bowiem kosa kamień. Mussolini znając przymioty jego braci w Chrystusie zastosował tą samą co klerykali broń, był jednak chytrzejszy i położył ich na łopatki.

A rezultaty nie dają na siebie czekać. Przez 100 zgórą lat posiadała Florencja duży katolicko-klerykalny dziennik „Unita Catolica“, który zwinięty został. Posiadali dalej w Turynie „Memento di Torino“, a wreszcie największy dziennik katolicki w Rzymie „Coriere d'Italia“, które jeden po drugim w krótkim czasie „splajtowały“.

Dziś płacz, zgrzytanie zębów i narzekanie. Zapóźno jednak. Chciało się duszyczko do nieba, masz go. A świadomi rzeczy jeszcze gorsze następstwa prorokują. Znając bezwzględność Mussoliniego wierzymy, że to jeszcze nie wszytko.

Wobec klerykałów mamy tylko jedną radę. Mussolini był wam Bogiem i świętością. Módlcie się więc dalej do niego i piejcie hymny na jego cześć!

---

47 religji w Polsce

Obecnie Ministerstwo Wyznań Religijnych ogłosiło ciekawą statystykę, obejmującą sekciarstwo w Polsce. Okazuje się z niej, że w Polsce mamy nie mniej ni więcej tylko 47 religji, z których każda ma swojego boga a każda swego boga uważa za jedynego, prawdziwego.

Widzimy więc, że rozbicie u nas panuje nie tylko w życiu politycznem, ale także w życiu religijnem. Jakże wtedy wołać, że Polska jest katolicką.

47 sekt to naprawdę trochę za dużo, — chociaż mniej aniżeli w innych państwach. Tam jest jeszcze gorzej pod tym względem.

Wiadomości miejscowe.

Powiatowa Kasa Chorych w Bielsku

przypomina, że członkowie Kasy Chorych, jak również członkowie ich rodzin przedkładać muszą bezwarunkowo lekarzom, w razie zachorowania, oprócz kartki od pracodawcy **także swoje książeczki legitymacyjne.** Ubezpieczeni, którzy nie posiadają dotychczas książeczek legitymacyjnych, zechcą zgłosić się po wystawienie tychże do Kasy Chorych (I piętro — obok Kasy), z wyjątkiem niedziel i świąt, między 8-mą a 13-tą godziną.

Członkowie rodzin, którym przysługuje prawo do świadczeń, w myśl ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, muszą być wpisani w książeczkach legitymacyjnych członków ubezpieczonych. W przeciwnym razie nie otrzymują żadnego świadczenia. Wpisy te uskutecznia jedynie kancelarja Powiatowej Kasy Chorych.

Na milicę robotniczą.

Robotnicy stolarni f-my K. Korn w Bielsku złożyli na milicję robotniczą zł. 26. Dziękujemy serdecznie. OKR. PPS. Biała.

Znowu rozruchy w Palestynie.

Proklamacja strejku generalnego.

Krwawe zamieszki w Jerozolimie rozpoczęły się na nowo. Wiele sklepów żydowskich splądrowano. W niektórych dzielnicach Arabowie rabowali sklepy i znęcali się nad ich właścicielami. Oczekują tu, że w dniu 2 listopada, jako w rocznicę ogłoszenia deklaracji Balfoura dojdzie do wielkich rozruchów. W Jaffie zniszczyli Arabowie instalację elektryczne. W tej samej miejscowości arabska Rada narodowa proklamowała strejk generalny.

Na posiedzeniu konferencji ogólnoarabskiej postanowiono na znak protestu przeciwko przyznaniu żydom przywilejów modlenia się przy „ścianie płaczu“ proklamować w nadchodzącą sobotę strejk powszechny.

Fundusz prasowy.

Na fundusz prasowy „Wyzwolenia Społecznego“ składa Oddział T. U. R. Browar Wieprz-Żywiec zł. 10 i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty Oddział T. U. R. Żywiec-Zabłocie.

Dr. Zygmunt Glücksmann, należne mu honorarjum w kwocie 33 zł. 90 gr. przeznaczył na fundusz „Wyzwolenia Społecznego, za co niniejszem składamy podziękowanie.

Administracja „Wyzwolenia Społecznego“.

Na fundusz prasowy składa tow. **Krywult** Jan ze Straconki zł. 5 i wzywa do złożenia podobnej kwoty tow. Mędrzaka Andrzeja ze Straconki i p. Homę Franciszka z Lipnika.

Na fundusz prasowy składa tow. **Klisz** Juljan zł. 5 i wzywa do złożenia tej samej kwoty tow. Sadlika Adolfa, Sadlika Stanisława i Klimczaka Józefa.

Wezwany przez tow. Andrzeja Chrobaka składam na fundusz prasowy zł. 5 i wzywam do złożenia tej samej kwoty ttow. Stanisława Horeckiego i Józefa Procnera z Lipnika Nr. 268.

Adolf Chrobak, Rakszawa.

Podziękowanie.

Kołu Z. Z. K. w Bielsku, jakoteż wszystkim uczestnikom pogrzebu ś. p. Szymona Barona w Skoczowie składamy niniejszą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Stroskana rodzina.

Podziękowanie.

Niniejszem dziękuję robotnikom f-my Landesmann i Kornhaber w Bielsku za sumę 38 zł., złożoną na ulżenie mi w ciężkiej nędzy, w jakiej się znajduję. Jan Dutka, Lipnik.

Wszystkim kolegom mego męża ś. p. Michała Bojdysa, którzy przyszli mi z pomocą materjalną w kwocie 73 zł. składam tą drogą serdeczne podziękowanie. Wdowa Bojdysowa.

Do Robotników spożywczych i wszystkich oddziałów Związku Spożywczego.

Od 3 tygodni trwa strajk robotników piekarnianych w Radomiu. Strajkujący są zupełnie wyczerpani materjalnie. Zarząd Główny Zw. Rob. Przem. Spożywczego wzywa wszystkie swoje Oddziały do natychmiastowego opodatkowania się, celem poparcia strajkujących. Pieniądze należy wysyłać pod adresem: Radom, ul. Zgodna 3, Oddział Związku Rob. Przem. Spożywczego.

Piętnujemy łamistrajków; Piotra Karciarka, Teofila Paska, Władysława Przydatka.

Życzenie.

Tow. przewodniczącemu Karolowi Kusiowi w dniu Jego imienin serdeczne życzenia składa Komitet P. P. S. w Kamienicy.

Komunikat.

Miejscowy Komitet Polskiej Partji Socjalistycznej w Mazańcowicach

zwołuje w dniu 10 listopada o godz. 4-tej popoł. w sali p. Franciszka Buchcika

Wielkie Zgromadzenie Przedwyborcze.

Referat w sprawach wyborów gminnych wygłosi tow. Franciszek Zieleźnik i tow. Rosner.

Uprasza się wszystkich wyborców o masowe przybycie. **Miejscowy Komitet P. P. S. w Mazańcowicach.**

Odpowiedzi Redakcji.

Franiok Paweł, Haźlak 86. Gazetę wysyłać będziemy według Waszej poprawki. Prenumerata zapłacona łącznie II kwartałem 1930 r.

Ludwik Zabłocki, Popielina. Niestety utworów poetyckich i zowel nie umieszczamy. Wsprawie tej zwróćcie się do pism literackich, np, do „Wiadomości Literackich“, „Skamandra“, lub innych.

Baczność Towarzysze i Towarzyszki z Lipnika!

Od 1 listopada br. zostanie otwarta Bibljoteka robotnicza w lokalu gospody gminnej w Lipniku. Korzystać z niej mogą członkowie PPS. DSAP., chóru rob. „Wolność“, Zw. Mł. Rob. i TUR .w Lipniku. Bibljoteka otwartą będzie narazie w poniedziałki i soboty od godz. 5—7. Równocześnie uprasza się tych robotników, którzy mają wypożyczone książki z dawnej Bibljoteki Rob. w Lipniku, by je zwrócili.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO
Oddział w Straconce

urządza w niedzielę, dnia 3 listopada br. o godz. 5 popoł. w sali „Domu Robotniczego“ w Straconce pierwsze przedstawienie w bież. sezonie jesiennym p. t.

„Królowa Przedmieścia“

Wodewil w 5 aktach,

które zostanie odegrane przez Sekcję Teatralną T. U. R. Wilamowice.

Wstęp od osoby: I miejsce zł. 2.—, II miejsce zł. 1.50, III miejsce zł. 1.—, dla młodzieży szkolnej groszy 50.

O jaknajliczniejszy udział przyjaciół i miłośników powyższej sztuki ludowej uprasza

ZARZĄD.

STOW. KASY POŚMIERTNEJ

zawiadamia o jedynastym wypadku śmierci swego członka, ś. p. Kappa Emilji, Bielsko, która w wieku 69 lat zmarła. Kasa Pośmiertna wypłaciła jej rodzinie na pogrzeb 256 zł. Cześć Jej pamięci!

Nieco humoru.

Żołnierz na manewrach: Jakto? Śmiecie żądać odemnie tyle pieniędzy za masło, za to że bronię polskiej ziemi?

Gospodyni: Niema nijakiej ziemi polskiej, jest tylko ziemia chłopska!

— No, a chłop to niby czyj?

— Chłop? A wiadomo przecie, że babski!

Logika pijanego.

Policjant widzi w nocy pijanego, który trzyma się latarni i zawzięcie czegoś szuka na chodniku.

— Co pan tam robi?

— Kluuuucza szukam paapaanie!

— A tu go pan zgubił?

— Nie, na drugiej stronie ulicy, ale tam ciemno.

Nieszczęśliwy podatnik.

— Wolełbym być czasem psem niż człowiekiem.

— Dlaczego, kochany przyjacielu?

— Aby inni ludzie płacili za mnie podatki.

Egzamin w szkole policyjnej.

— Co by pan uczynił w następującym wypadku: Cyrk prowadzi transport dzikich zwierząt przez ulice miasta. Nagle z przedniego zakratowanego wozu wydostają się cztery tygrysy. Powstaje panika. Pan ma służbę na najbliższej przecznicy, oddalonej o jakieś sto metrów. Jakie kroki by pan poczynił?

— Możliwie największe, panie profesorze.

Spadkobierca.

Bank Rotszylda w Wiedniu wypłacał już od wielu lat dwum ubogim izraelitom po 5 koron miesięcznie. Była to zwykła zapomoga.

Ponieważ obaj byli braćmi więc do kasy banku zjawiał się zazwyczaj jeden tylko, pobierając zapomogę dla obu.

Pewnego razu jeden z nich zmarł. Gdy pozostały brat zjawił się na początku następnego miesiąca przy kasie, kasjer wręcza mu tylko 5 koron.

— Dlaczego pięć a nie dziesięć? — pyta ubogi.

— Przecież wasz brat umarł — mówi kasjer.

— To co z tego? Kto powinien być spadkobiercą po moim bracie — Rotszyld czy ja?

Nieco humoru.

Nasze przekonania!

A pan? —... „Robotnik-Polak, na Śląsku rodzony, że o Śląsk walczył, dziś w nim wyszydzony.“

A pan? —... „Rodakiem pana; różnica tylko, że chociaż źle w Polsce, zgadzam się na wszystko.“

A pan? —... „I jam jest Polak krwią patentowany, program mej partji — do kosza schowany.“

A pan? —... „Ja panów zdania nie podzielam wcale, ani nie ganię — ani też nie chwalę.“

A pan? —... „Żołnierzem jestem w pułkownika randze, pluję na wszystkich — polityką gardzę.“

A pan? —... „Sanator! rzecz to oczywista! bezpartyjny polityk — czwarto brygadzista.“

A pan? —... „Powstaniec! żołnierz michałowy nie słowem — lecz pałką zachęcam do zgody.“

A pan? —... „Frak noszę; nie nowa zagadka wszystko co robię — z polecenia dziadka.“ Bondeusz.

Spór zwierząt.

Koń, krowa i osioł prowadziły spór, kto najwięcej za wojną ucierpiał.

Koń: Nikt tak nie ucierpiał, jak ja. Ja musiałem ciągnąć armaty, żołnierzy, oficerów, amunicję — nawet samego cesarza nosiłem.

Krowa: Oj ty wielki łbie, co też wygadujesz! Toć ja moje mleko dawałam dla żołnierzy i do domów dla niemowląt, ja oddawałam moje mięso na pożywienie ludu i armji, a skórę na wyprawę rzemienia!

Osioł: Już wychwaliliście się? Co wy cierpieliście, to nie warto o tem nawet mówić. Patrzcie na mnie, **ja osioł podpisałem pożyczkę wojenną!**

OGŁOSZENIA.



Chorzy na płuca

Tysiące już wyleczonych!

Zażądajcie natychmiast książki, omawiającej moją

Nową sztukę odżywiania

która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia uleczą chorobę.

Powagi

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

Zupełnie darmo

otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładce wysyła gratis tylko

10.000 egzemplarzy

przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

GEORG FULGNER

Berlin-Neukölln, Ringbahnstrasse 24. Oddział 726.

Życzenie.

Z okazji zaślubin tow. Rudolfa Szuberta z tow. Sierkówną Karoliną składamy młodej parze serdeczne życzenia.

Sekcja gimnastyczna i Zarząd T. U. R. Hałcnów.

Przyjmuję czeladników stolarskich

do robót meblowych i kilku uczni na dobrych warunkach. **Stolarnia Dyduch,** Biała, Hałcnowska.

POWIATOWA KASA CHORYCH w BIAŁEJ.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w miesiącu listopadzie 1929.

W piątek, dnia 1 listopada:
Dr. Gerstenfeld, Biała, ul. Główna 21, Nr. tel. 2726.

W niedzielę, dnia 3 listopada:
Dr. Gross w Białej, budynek Pow. Kasy Chorych, tel. 1891.

W niedzielę, dnia 10 listopada:
Dr. Guttenberg w Bielsku, Mickiewicza 16, Tel. Nr. 2480.

W niedzielę, dnia 17 listopada:
Dr. Klus, Biała, pl. Ratuszowy (Strażnica pożarna).

W niedzielę, dnia 24 listopada:
Dr. Skibelski, Biała, ul. Główna 28, Nr. tel. 2662.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedziele i święta rano o godz 7-mej i trwają do godz. 7-mej rano dnia następnego.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego lekarza dyżurnego.

Nr. telefonu Kasy Chorych 1890.

SKRADZIONĄ książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko Kawka Władysław, ur. 1886 w Żabnicy, zamieszkały w Ciscu pow. Żywiec, unieważnia się.

Prawie to, czego szukacie!

Ceny są na każdej sztuce zaznaczone.

znajdziecie w wielkim wyborze, jak n. p. **zegarki precyzyjne, zegary pendułowe, budziki, pierścionki ślubne branzoletki etc. i Ia. towary double,** tylko w solidnej, znanej ludowi firmie

HUGO HUPPERT

zegarmistrz i jubiler

sąd. zaprzysiężony rzeczoznawca

ul. 11 listopada 28 **Biała** ul. 11 listopada 28

Wykorzystajcie system kredytowy!

Wypełnijcie poniższy kwestjonarjusz, celem uzyskania u mnie towaru na kredyt i wyślijcie go pocztą.

Uważajcie dokładnie na firmę!

Kwestjonarjusz.

Imię i nazwisko: ....

Dokładny adres: ....

Zawód: ....

Nazwa firmy w której P.T. pracuje: ....

....

Towar, który sobie W.P. życzy zamówić: ....

....

Dr. S. HASS

lekarz kobiecej Kliniki Uniw. w Berlinie,

ordynuje jako specjalista chorób kobiecych i akuszer, w Bielsku przy ul. Szkolnej 8 (dawny budynek Kasy Chorych) od godz. 3-ciej do 6-tej popołudniu. Telefon Nr. 1655.

Nadszedł wielki transport
modnych i praktycznych

Zegarów i budzików

które sprzedaje po zadziwiająco tanich cenach

Zegarmistrz **J. HASS** Jubiler

Bielsko, Blichowa 13

Sprawozdanie Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku za miesiąc sierpień 1929 r.

Świadczenia Kasy:

1. Zasiłki dla chorych	140.213·89	
2. Zasiłki dla położnic	15.871·25	
3. Premje dla matek karmiących	4.552·50	
4. Zasiłki pogrzebowe	5.245·86	
5. $^2/_3$ zasiłki, zamiast porady lekarskiej i leków	796·13	
6. Koszta lekarzy	39.908·57	
7. Koszta leczenia zębów	17.977·—	
8. Koszta lekarstw, bandaży i optyków	20.898·34	
9. Koszta lekarstw z własnej apteki	10.092·94	
10. Płace personelu apteki	12.566·04	
11. Czynsz, opał, światło i utrzymanie czystości w aptece	695·59	
12. Koszta szpitali i zakładów obcych	35·051·08	
13. Koszta kąpielowe	3.875.76	
14. Utrzymanie Uzdrowiska, Jaworze	5.492·22	
15. Koszta utrzymania ambulatorjów	13.233·87	
16. Koszta utrzymania samochodów	4.890·07	
17. Koszta wyjazdów do chorych i transporty do szpitali	5.242·87	
18. Koszta kontroli chorych	3.896·01	Zł. 340.499·99

Koszta administracji:

1. Płace personelu Kasy	23.368·18	
2. Koszta podróży, tramwaj etc.	64·72	
3. Ubezpieczenia i podatek własnych pracowników	3·093·58	
4. Druki i materjały kancelaryjne	590·43	
5. Czynsz, opał, światło i czystość	1.043·40	
6. Poczta, telegraf i telefon	1.781·86	„ 29.942·17

Inne wydatki:

1. Ogłoszenia i prenumeraty	—·—	
2. Odszkodowanie członków władz Kasy	343·65	
3. Zakupno inwentarza	4.532·90	
4. Administracja własn. nieruchomości	3.417·18	
5. Opłata związkowa	9.348·80	
6. Budowa Filji Pow. Kasy Chor. w Czechowicach	1.500·—	
7. Koszta bank., odsetki zwycz., hipot., remonty ruchom.	768·55	
8. Różne (odpisy)	836·41	„ 20.747·49
	Razem	Zł. 391.189·65

Stosunek procentowy:

Wydatki na świadcz. w stosunku do przypisu składek	68·6%,	do wpływu	71·5%
„ „ koszty adm. pers. „ „ „	5·4%	„ „	5·6%
„ „ „ rzecz. „ „ „	0·7%	„ „	0·8%
„ „ „ ogólne „ „ „	2·2%	„ „	2·3%

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: **S. Dziki** wr. Przewodniczący: **J. Hoffmann** wr.

Redaktor odpowiedzialny Ernest Rozmus w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.